



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 201.

Częstochowa, środa 28 sierpnia 1946 r.

Rok II.

Dwie strony medalu

Zadane na świecie państwo nie stoi w takiej silnej dysproporcji w stosunku do krajów przed siebie rządzonych, jak macierzysty kraj angielski w stosunku do swoich kolonii.

Sila Anglii opiera się na dwóch czynnikach: na polityczno-gospodarczym opanowaniu terenów obcych i na handlu międzynarodowym.

Zagadnienie to jest decydującym dla istnienia i rozwoju nie tylko imperium brytyjskiego, ale także dla samego narodu angielskiego.

Poprzez dziesiątki lat Anglia stosując wytrwały system wykorzystywania kolonialnych surowców i taniej robocizny — wytworzyła sytuację, w której praca kolonii dla kraju macierzystego jest naturalna i samo przez się zrozumiała. Na utrzymanie wysokiego poziomu narodu angielskiego pracują dziś wszystkie kolonie — począwszy od najmniejszej wyspki pozostającej pod władaniem Anglii, a skończywszy na perle kolonii — Indiach.

Od drugiej połowy XIX wieku, a szczególnie z początkiem XX wieku kryzys powstałe we wszystkich prawie krajach świata na skutek wojen oraz kryzysy wynikały z samego systemu gospodarczego doprowadziły do zaostrenia się stosunków wewnętrznych politycznych i wytworzyły stan napięcia pomiędzy warstwami robotniczymi, a warstwami posiadającymi środki produkcji.

Podczas gdy przed drugą wojną światową to napięcie w Niemczech i we Francji dochodziło do rozmiarów zagrażających istnieniu samego państwa, Anglia żadnych wstrząsów nie zaznała. Wielka Brytania w przeciwnieństwie do innych państw nie musiała liczyć na dochody przysparzane jej przez klasę robotniczą, potężne bowiem tereny Imperium przynosiły jej niezmiernie miliardy funtów. Niemal nieuszczupiony pierwszą wojną majątek Wielkiej Brytanii pozwolił jej zrezygnować z walki o nadzwyczajne wytworzone w kraju, a powstające bezrobocie było regulowane wysyłką na tereny kolonialne.

Toteż nie wstrząsnęło Imperium trybun w Hyde Parku atakującej angielską politykę nie narusza to bowiem ładu i spokoju rządów kolonialnych.

Natomiast próba zmiany stosunków pracy kolonialnych tubylców, a więc próba uszczuplenia dochodów Imperium i obniżenia prestiżu biednego pana spotyka się nie z łagodną perswazją Bobbygo, a z karą chłosty, więzienia, lub karą śmierci.

Droga, która idą do kraju macierzystego korze nie indyjskie, indyjska juta, drogie kamienie i bawełna, cały wiec bliski Wschód, a w szczególności Palestyna i Egipt jako kraje sąsiadujące najbliżej z Kanałem Sueskim — to tereny skupiające gros zainteresowań Imperium.

Anglia w swych dążeniach jest konsekwentna.

Nie tylko wprowadziła formalny i faktyczny zakaz tworzenia się przemysłu miejscowego w Indiach, co wywoływało przez dziesiątki lat sprzeciw patriotów indyjskich z Ghandim na czele, a nie tylko starała się utrzymać swe wpływy nad plemią arabskim, na drodze do perły swych kolonii, ale przy pomocy siły zbrojnej i strategicznej polityki w Afryce, Turcji, a wszystkie wywołane ruchy Egipcjan, które by mogły zagrozić jej wemu przejściu przez Wschód.

Zaniepokojona widzącymi dążeniami plemion arabskich ku wyzwoleniu się spod władzy Wielkiej Brytanii, chwyciła się Anglia w roku 1917 metody wbiać kłosa pomiędzy dwoje plemion, a była nim słynna deklaracja Balfoura gwarantująca Żydom utworzenie własnego państwa w Palestynie. Myślił się o tym, którzy podejrzewali Anglię o sentymenty filosemickie, było to przemysłowe wprowadzenie obcego ciała pomiędzy plemiona arabskie, które zjednoczeniem swym groziły anglijskiemu stanowi posiadania.

Trzydzieści lat trwały angielskie manewry dyplomatyczne wyrażające się w stałym poduraniu narodu arabskiego przeciw żydowskiemu i odwrotnie, aby tylko nie dopuścić do przewagi jednej lub drugiej strony.

Dzisiaj Anglia cofa się przed dotrzymaniem deklaracji Balfoura. Zaskoczyła ją ogromna dynamika rozwoju państwa żydowskiego, które zagraża Anglii utratą słynnego wodociągu Musub Haifa dostarczającego największej ilości ropy naftowej dostarczanemu I. P. C. w bałtyjskim porcie, a będącego w ostatniej wojnie głównym celem floty włoskiej. Utrata tych dostaw uniemożliwiłaby Anglii utrzymanie floty wojennej w okolicach swych złodziejczych kolonii.

Nie tylko jednak bogactwa Palestyny, co jej znaczenie strategiczne dla Anglii na Wschodzie utworzyło z tego kraju kluczową pozycję brytyjskiej sfery wpływów.

Tymczasem tendencja Anglii do wzajemnego poróżnienia narodów arabskiego i żydowskiego w Palestynie wywołała swoistą reakcję.

Tak Arabowie, jak i tymczasowe władze żydowskie z całą stanowczością odmawiają wszczęcie jakichkolwiek pertraktacji na temat sferalizowanego dwudzielnej Palestyny.

Jak dotąd, dyplomacja angielska — najlepsza broń Wielkiej Brytanii — zawodzi.

Armia żydowska zorganizowana przez Anglię w Palestynie zwraca się dziś przeciwko niej samej, a Palestyna służy jej jednym z najbardziej

Niepowołani obrońcy satelitów osi

Australia dąży do zmniejszenia wysokości odszkodowań

Delegacja australijska podważa warunki zawieszenia broni z Rumunią

PARYŻ (PAP). — Po raz pierwszy odbyły się w poniedziałek jednocześnie posiedzenia trzech komisji: włoskiej, polityczno-terytorialnej, bałkańskiej gospodarce i ogólnej wojskowej. Komisja bałkańska ma rozpatrywać propozycje Polski co do klauzuli gospodarczych traktatu pokojowego z Węgry. Komisja zgodziła się na rozpatrzenie propozycji polskich. Komisja włoska przyjęła bez sprzeciwu zaproponowaną przez Holandię poprawkę do wstępu traktatu wyrażającą uznanie dla włoskiego ruchu oporu za jego działalność w okresie wojny. Przedstawiciel Jugosławii wstrzymał się od głosowania. Delegacja australijska w komisji gospodarce dla państw bałkańskich zgłosiła poprawkę zmierzającą do zmniejszenia wysokości odszkodowań. Broniąc swej poprawki delegat zaznaczył, że Australia sprzeciwia się wyznaczeniu tak wielkich odszkodowań, które zwróciły by się zarówno przeciw zwycięzcom, jak i przeciw zwycięzcom. Nie powinny też odszkodowania

stać się takim brzemieniem, które spowodowałyby załamanie gospodarce danych krajów, lub które zagrażałyby ich niezakości. Australia nie aprobuje projektu zapłacenia Związkowi Radzieckiemu 300 milionów dolarów, ani też warunków, na jakie zapłała ma być dokonana. Dlatego delegacja australijska wysuwa wniosek, aby państwa żądające odszkodowań wyszczególniły poszczególne pozycje. Kompetentne władze winny oznaczyć też rozszczenia. Zdaniem delegata powinno być przy tym wzięte pod uwagę mienie rumuńskie wywiezione przez państwa zgłaszające pretensje od czasu zawarcia zawieszenia broni. Radziecki minister spraw zagranicznych Molotow w odpowiedzi przedstawił, że Niemcy przy pomocy Rumunów na terytorium radzieckim zniszczyli 17 tysięcy dużych miast, 70 tysięcy wsi, 6 milionów budynków, ogółem 5 mil. osób straciło dach nad głową. Molotow stwierdził, że Australia, która dzieliła Rumunię 2 oceany, musi posiadać bardzo

poważne powody, by wysuwać propozycje zmierzające do podważenia warunków zawieszenia broni z Rumunią, podpisane przez Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Wniosek Australii mógłby się przyczynić do podminowania spokoju w Europie, szedłby na rękę tym, którzy dążą do pokłócenia Związku Radzieckiego z Rumunią. Podważenie spokoju w Europie jest rzeczą bardzo niebezpieczną. Byłoby to umotywowaniem posunięcia de Gasperi'ego, który podniósł odczucia pewnych decyzji. O ile pójdziemy po tej drodze, to rozbiłemy konferencje pokojową. Minister Molotow wezwał Australię do wycofania swego wniosku. Po przetłumaczeniu na język angielski komisja została odczytana do dnia następnego.

W komisji rozpatrującej wstęp do traktatów zgłoszono 2 wnioski, jeden dotyczący zebrania materiałów związanych z ruchem oporu, zgłoszony przez Holandię, drugi wysunięty przez Australię, aby wstęp zawierał twierdzenie, że traktat jest zgodny z zasadami sprawiedliwości.

Trzecia komisja wojskowa prawie całe posiedzenie poranne poświęciła dyskusji na temat procedury. Co do jednego punktu mianowicie na jakich warunkach mają być rozpatrywane wnioski państw, które walczą u boku nieprzyjaciela, istniała różnorodność zdań pomiędzy Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim. **Przewodniczący wreszcie wysunął propozycję kompromisową. Przewiduje ona, że poprawki zgłoszone przez państwa nieprzyjacielskie nie mogą być rozpatrywane przez komisję, chyba, że zostały wniesione w charakterze poprawki wniesionej przez jednego lub kilku członków komisji.** Wniosek przewodniczącego został przyjęty 13 głosami przeciwko 4. Do państw, które głosowały przeciw wnioskom należą Australia, Brazylia, Kanada, Stany Zjednoczone.

Próba zmontowania spotkania Wielkiej Czwórki

LONDYN (PAP). — Korespondent dyplomatyczny Daily Mail donosi z Paryża, iż rozpoczęto tu starania, by zorganizować jeszcze w tym tygodniu spotkanie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki. Minister Bevin jest zwolennikiem tego spotkania, ma bowiem nadzieję, że narady ministrów oszczędziłyby konferencji niekończących się szczegółów dyskusji. Byrnes, który początkowo przeciwny był spotkaniu Wielkiej Czwórki, obecnie ma na uwadze ten projekt. Podczas ostatniego weekendu porozumiał się w tej sprawie z prezydentem Trumanem.

MACKENZIE KING WRACA DO KANADY

PARYŻ (PAP). — Premier kanadyjski Mackenzie King odleciał w niedzielę do Londynu, skąd udał się we wtorek do Kanady.

O WYCOFANIE WOJSK AMERYKAŃSKICH Z CHIN

LONDYN (PAP). — Według doniesień Agencji Reutersa chińska partia komunistyczna zwróciła się do konferencji paryskiej z żądaniem wycofania wojsk amerykańskich z Chin.

Zajścia w Wenecji

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że na przedmieściach Wenecji w zajeściach, które miały tam miejsce pomiędzy ludnością cywilną a żołnierzami wojsk sojuszniczych w końcu ub. tygodnia przybyły znaczne posiłki policyjne. Władze miejscowe wzywały specjalne zgromadzenie w radzie miejskiej, nawołując ludność do spokoju. W czasie zajść żołnierze aliancy, jadący trolejbusem zostali pobici. W ciągu całej nocy ambulatory cywilne i wojskowe zabierali rannych. Wśród ludności cywilnej włoskiej byli zabici i ranni. Władze policyjne i władze wojskowe sojusznicze nie podały jeszcze liczby ofiar. Szofer policyjnego wozu brytyjskiego, który udnął się na miejsce zajął w sobotę w nocy został

POŚREDNICTWO BRITYJSKIE MIĘDZY HOLLANDIĄ a INDOZEJĄ

LONDYN (PAP). — Jak komunikuje Po rne Office specjalny komisarz na południowo-wschodnie Indie, Lord Killearn udaje się z Singapore do Batawii dla przygotowania rokowań holendersko indonezyjskich.

Oskarżenia norymberscy przygotowują swe ostatnie mowy

NORYMBERGA (PAP). — Herman Goering i jego 20 towarzyszy w nadchodzącym tygodniu wypowiedzą prawdopodobnie swe ostatnie słowo. Korespondent Reutersa powiedział się od obrońców niemieckich o planach więźniów dotyczących tych wystąpień. Goering miał już oddawna przygotowane pierwsze wyrazy tego przemówienia. Obecnie w ponurym nastroju zastanawia się o bezdzie mówić w ostatniej chwili! Postanowił być zwyciężym. Jeśli idzie o Rudolfą Hessa, jego obrońca i towarzysze doradczą mu, żeby nie mówić. Joachim von Ribbentrop przygotował swe przemówie-

nie, które powinno zająć kilka godzin. Prze mówienie Alfreda Rosenberga ma być próbą odparcia oskarżenia o wyniszczeniu narodu żydowskiego. Wilhelm Frick chce przedstawić szczegółowy przebieg swych stosunków z Hitlerem. Seyss Inquart napisał umowę na 73 stronach. Ostatnie przemówienie Keitla zostało zupełnie zmienione w związku z przebiegiem rozprawy przeciwko przestępczym organizacjom hitlerowskim.

KRUPP PRZED SĄDEM

BERLIN (ZAP). — Prawdopodobnie w Berlinie, a nie w Norymberdze rozpocznie się w październiku proces przeciw kierownikom niemieckiego przemysłu z Kruppem i Thyssenem na czele, którzy jako zbrodniarze wojenni siedzą w więzieniach. W tym procesie, który odbędzie się w radzieckim sektorze Berlina, ława oskarżonych będzie znacznie liczniejsza obsadzona aniżeli w Norymberdze. Proces potrwa prawdopodobnie pół roku. Większość oskarżonych pochodzi ze strefy radzieckiej.

STARCIE POLICJI NIEMIECKIEJ Z UCHODZCAMI ŻYDOWSKIMI

MONACHIUM (ZAP). — W obozie dla uchodźców żydowskich w Wolfratshausen na południe od Monachium doszło do starcia między policją niemiecką a Żydami. Miaowiedzie policja niemiecka otworła ogień na tłum około 500 Żydów. Jakoby z powodu ich agresywnego postępowania wobec policji.

Komunikat K. R. N.

Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej podało do wiadomości, że plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej zapowiedziane na dzień 31 sierpnia b. r. nie odbędzie się przewidzianym czasem.

Następny termin podany będzie przez osobne zawiadomienia.

raz drastyczniejsze — organizując w Jerozolimie i Tel-Awiewe łapanki, (wobec których bledną ewe slyne — niemieckie). Anglii w jedną noc rzucił do akcji w mieście przeszło 20.000 żołnierzy. Wyroków śmierci w Jerozolimie nie uniknęły nawet 17- to i 18- to letnie dziewczęta.

Równocześnie na skrzyń od myśla w Hyde Parku przemawia swobodnie trybun ludowy, krytykując metody imperializmu brytyjskiego, a poczy Bobby pobłażliwie poklepuje go po ramieniu, — nie naruszając w niczym świętych praw demokracji angielskiej

H. Stypkowska.

Po roku rządów Labour Party

Dnia 26 lipca 1945 roku, gdy Konferencja poczdamska osiągnęła punkt kulminacyjny — dowiedzieli się świat o zdarzeniu, które posiada ogromne historyczne znaczenie: narod angielski głosował ogromną większością głosów za Partią Pracy i wybrał do izby gmin 393 poslów, należących do Labour Party przeciwko 204 konserwatystom. Partia liberalów prawie całkowicie przestała istnieć.

Znająca warty podczas konferencji wielkiej „Trójkę” odbyła się bez tarć i spokojnie. Clement Attlee zajął przy stole obrad miejsce Winston Churchilla i Konferencja odbywała w dalszym ciągu swe narady, w historii Anglii jednak rozpoczął się nowy okres.

Po raz pierwszy zdobyła Partia Pracy większość głosów w wyborach i nie została zmuszona jak (w 1929 do 1931 r.) do zawierania niepewnej koalicji. Większość narodu zgodziła się zdecydowanie na program wyborczy Partii Pracy. Gdy po kilku tygodniach nowowybrani posłowie wkroczyli do parlamentu przedstawiali stare hale pałac westminsterskiemu niezwykły obraz. Miejsca starszych panów w ciemnych garniturach, smutnych wysokich mężczyzn o niedbale uprzemych rękach dyrektorów banków, byłych adwokatów i notariuszy, którzy od czasu zwycięstwa obozu konserwatywnego w 1935 r. w ciągu 10 lat zradzili w Izbie Gmin, zajęli teraz postawie inne pokroje, mianowicie młodzi żołnierze i oficerowie isesze w mundurach polowych, intelektualści, naukowcy, lekarze, dziennikarze, duży kobiet, mali krępi funkcjonariusze ze spółdzielni i związków zawodowych, robotnicy oraz marynarze.

Izba Gmin (House of Commons) została jak widzieć „najbardziej dyscyplinowanym klubem w kraju”. Stala się ona i z pewnością bardziej wiernym odbiciem angielskiego narodu.

Król zaznajomiony w tradycji w swojej mowie tronowej parlament najwładniejszemu hasłem wyborczym Labour Party jest do „programu swych rządów”, który przewiduje: „Upaństwowienie banku angielskiego, kopnięcie węglowych, towarzyszy żegluga powietrznej, ustanowienie kontroli państwowej nad kluczowymi pozycjami przemysłowymi, sprawiedliwy podział władzy i funkcji artykułów żywnościowych oraz publiczną kontrolą nad ubezpieczeniami społecznymi. W polityce zewnętrznej, wierność paktowi ze Zw. Radzieckim i stęśła przywiązanie do pokrewnym narodem Stanów Zjednoczonych Ameryki, zabezpieczenie pokoju światowego w ramach organizacji Narodów Zjednoczonych oraz nadanie niepodległości Indiom.

Przez cały rok i rząd Attlee wykonał część swego programu w zakresie polityki wewnętrznej. Bank angielski przeszedł w ręce państwa. Kopnie węglowa została znacząco uszczuplona. Przeznaczono na to zmniejszenie wydatków 6 miliardów szylingów. Plan pięcioletni społecznych realizuje się, 120.000 nowych budynków mieszkalnych jest na ukonczonym. Przeprowadzenie państwowego planu zdrowotnego również dobiega końca. Plan ten zapewnia wszystkim obywatelom bezpłatną opiekę lekarską i bezpłatne leki.

Narod angielski nie uzyskał jednak w tym pierwszym roku powojennym rządów Partii Pracy podwyższenia swej stopy życiowej. Zmniejszyło się zapotrzebowanie ludności w żywność, wiele otrzymanych w Ameryce na podstawie ustawy o pożyczce i dzierżawie artykułów spożywczych znikło ze sklepów. Chleb został zracjonowany.

Masy pracujące mimo legendarnej popularności Churchilla głosowały przeciwko niemu, ponieważ chciały usunąć obóz konserwatywny, który swoją polityką zagraniczną nie potrafił zapobiec wojnie związanej z nią powojennę nędzę i bezrobocie. Stoją one wprawdzie zarwie za swolmionymi przedstawicielami, ale domagają się też od nich oraz częściej realizacji programu wyborczego w zakresie polityki zagranicznej.

Początkowo konserwatywna opozycja nie sprawiała rządowi żadnych trudności. „Pozwólcie im rządzić” — mówili, — i uporać się z trudnościami powojennymi. Wkrótce ludzie otrzęźwieli, potem znnow nas powołają”. — „Co się zaś tyczy polityki zagranicznej, to nie mamy im na razie i tak nie do zarządzenia.”

W ostatnich tygodniach jednak wystąpili konserwatyści z ofensywą w sprawie polityki wewnętrznej. Punktem najbliższym w

WERBUNEK AMERYKAŃSKICH OFICERÓW DO RZĄDOWEJ ARMII CHIŃSKIEJ

(RAP). Pisma brytyjskie a między nimi „Daily Herald”, zajmują się sprawą werbowania amerykańskich wojskowych do oddziałów Czang-Kai-Szeka i wskazują, że baza werbunkowa, znajdująca się na Filipinach, pozostaje w ścisłym kontakcie z władzami wojskowymi Stanów Zjednoczonych. Warunki, jakie rząd chiński proponuje oficerom U.S.A. są wysoce korzystne. Pobory ich mają wynosić 18 tysięcy dolarów rocznie i mają otrzymać poza tym różne przywileje służbowe. Piśmie amerykańskie „Daily Worker” podaje wiadomość, że werbunek ten odbywa się za wiedzą i zgodą odp. władz Stanów Zjednoczonych.

programie upaństwowienia jest bowiem przemysł staliowy, o który toczyć się będzie ostry bój.

Poza tym zracjonowanie chleba jest najeźsiej atakowanym zarządzeniem rządu. W prasie reakcyjnej rozpoczęła się żywa kampania antyrządowa. Rząd odpowiada na to kontrolą źródeł dochodów redakcji wiekłych dzienników.

W szeregach samej Partii Pracy również pojawiały się słowa krytyki odnośnie polityki Bevena w stosunku do Zw. Radzieckiej i pertraktacji związanych z amerykańską pożyczką (Zillucius i towarzysze).

Wielu zwolenników rządu stawia sobie pytanie, czy pożyczka amerykańska, która miała zapobiec obniżeniu się stopy życiowej, nie została za drogo okupiona. Czy zbyt

wielką zależność pod względem gospodarczym od Stanów Zjednoczonych nie ujawni swych skutków w polityce? Czy ściśle związane się z amerykańskim systemem gospodarczym nie spowoduje zależności od tego angielskich interesów eksportowych, czy nie zagrozi jednemu imperium brytyjskiego, nie przyniesie uszczerbku stosunkom ze Zw. Radzieckim i nowymi demokracjami Europy?

Pewne konserwatywne koła gospodarze podzielają niektóre z wyżej wyszczególnionych wątpliwości, odnośnie imperium brytyjskie go i rozwoju handlu eksportowego.

Przyszła jesień i najbliższe dwa lata będą próbą siły i wykazą w jaki sposób Partia Pracy będzie walczyła z trudnościami i sprzecznościami.

»Pomnikowa inicjatywa« brytyjskich lordów

(RAP). Komitet koordynacyjny międzynarodowej kontroli sprzymierzonych w Niemczech wydał uchwałę, mocą której wszelkie pomniki i pamiątkowe tabliczki, sporządzone po pierwszym sierpnia 1914 roku, a mające na celu apoteozowanie niemieckiego militarizmu mają być nie tylko usunięte, ale po prostu niszczone. Jednocześnie w uchwałę poczyniono szereg zastrzeżeń, które miały na celu nieudopuszczenie do zniszczenia wybitnych dzieł sztuki, a jeżeli były związane z tradycjami niemieckiego militarizmu, to projektowano zniszczenie tylko niektórych ich części lub napisów.

Okazało się, że ta mająca na celu wykreślenie faszystowskich pozostałości w Niemczech uchwała, bardzo nie spodobała się angieli. Izba Lordów. W obronie pomników wystąpił lord Saleston, który skromnie oświadczył, że przemawia nie w własnym imieniu, ale jako rzecznik całego narodu i jego sił zbrojnych. Stanowisko jego poparł bardzo energicznie ksiądz Selebourn. Temat dyskusji w Izbie Lordów został momentalnie podjęty i w Izbie Gmin, gdzie nikt inny, tylko Churchill postawił sprzeczne pytanie, czy zniszczenie pomników niemieckich nie doprowadzi do jeszcze głębszego apoteozowania tych „bohaterów” przez Niemców.

Pewna część niemieckiej prasy podjęła żywo lordowską inicjatywę i omawiając sprawę, nie ukrywała wielkiego zadobowienia z tej inicjatywy lordów brytyjskich lordów. Inicjatywa lordów angielskich znalazła w Niemczech należyte zrozumienie i ocenę.

NIEPRAWDOPODOBNA HISTORIA

BERLIN (ZAP). — Wśród Niemców, wracających z niewoli, norweskich są tacy, którzy w obozie jenieckim zostali w 4 miesiące po zakończeniu wojny udekorowani „krzyżem żelaznym I kl” za udział przy rozminowywaniu.

„Do wielu rzeczy przyzwyczailiśmy się — pisze na ten temat berliński „Start” — jednak „EK I” w 4 miesiące po zakończeniu

wojny wydaje się i nam przecież nieprawdopodobne”.

HAMBURG (ZAP). — Na posiedzeniu strefowej rady doradczej oświadczył gen. Robertson, zastępca dowódcy brytyjskich wojsk okupacyjnych, że odąd wszystkie zarządzenia i projekty ustaw władz okupacyjnych, przed wejściem w życie, przedłożone zostaną do zaopiniowania radzie doradczej. By ożywić wymianę zdani gen. Robertson będzie częściej wyzywał radę, tak samo urzędnie władz okupacyjnych ożywia swój kontakt z radą.

Dalej oświadczył gen. Robertson, że po zjednoczeniu gospodarczym Niemiec nastąpi zwarcie polityczne, by w ten sposób wyłonić nowe Niemcy.

BERLIN (ZAP). — Dowództwo sojusznicy zatwierdziło wyrok sądu niemieckiego, mocą którego był członek partii hitlerowskiej Karl Kieling skazany został na karę śmierci przez powieszenie za zamordowanie komunisty Wenera wiosną 1945 r. Będzie to pierwszy wyrok śmierci, wydany przez sądy niemieckie w Berlinie w okresie okupacji sojusznicy.

Mufti przygotowuje nową ucieczkę

PARYŻ (PAP). — Paryskie pismo „France Soir” podaje wiadomość swego korespondenta, że mufti Jerolimski przygotowanie powtórna ucieczka. Pismo donosi, że jeden z najlepiej poinformowanych pilotów arabskich wyraził się, iż oczekuje się przybycia muftiego do luksusowej willi w Bejrucie. Przed kilku dniami siostrzeniec muftiego Isak Darwish El Hussein, który był z muftim w Paryżu, dopomógł w lądowaniu bagażu muftiego na samolot do Bejrutu. W ostatniej chwili nadesłano jeszcze jeden kufer. Przymuszanie było to dar pożądanym dla muftiego od króla Faruka. Pożądał odmówił jednak przyjęcia dodatkowego kufra, ponieważ był on za ciężki. Twierdzi, że prezent ten będzie później zabrany przez muftiego, ponieważ wybiera się on niedługo

do Bejrutu. Jak wiadomo Hai El Hussein mufti uciekł tajemnie z Francji w czerwcu roku ubiegłego. Król egipski Faruk udzielił mu schronienia w Aleksandrii.

EGIPT JESZCZE RAZ ŻĄDA WYCOFANIA WOJSK BRYTYJSKICH

LONDYN (RAP). — Komitet wykonawczy egipskiej partii „Al-Kutla” wydał manifest, w którym raz jeszcze stanowczo żąda, w imieniu ludności, wycofania brytyjskich oddziałów najdalej do końca bieżącego roku. Manifest podkreśla konieczność unieważnienia „tak przedawnionego traktatu z roku 1936-go.

Mąż 200 kobiet-ojciec 31 żyjących synów

Ibn Saud — najpotężniejszy władca arabski

Najpotężniejszy bezsprzecznie władcą arabskim jest król Hedżasz Ibn Saud. Sposób w jaki rządzi krajem, jego przyzwyczajenia i prywatne życie są na ogół mało znane. niewielką ilość szczegółów, która dotarła do wiadomości publicznej, pozwala jednak zapoznać się bliżej z sylwetką władcy.

Król pracuje

Dzień rozpoczyna król bardzo wczesnie. Wstaje na godzinę przed wschodem słońca i czyta koran. Kiedy z minaretem jego etolity El Riad odczyta się głosy muezzinów król po raz drugi odmawia przepisane modlitwy. Z kolei bierze kąpiel poranną i pije bardzo mocną herbatę.

Po tym skromnym posiłku rozpoczyna załatwianie spraw państwowych. Najpierw przyjmowami są ministrowie, którzy składają królowi sprawozdania o wydarzeniach w kraju, ruchach szerepów itd. Potem tłumacze zdają relacje z nocnych audyency zagranicznych radiostacji. Z sytuacją międzynarodową zapoznaje się król dokładnie, czytając telegramy nadesłane przez jego zagrożone misje. Wiadomości te stanowią następnie temat dyskusji z pierwszym współpracownikiem króla — ministrem finansów Abdullah el Sulejmanem.

Koło godziny drugiej najważniejsze sprawy państwowe zostały już załatwione i król przyjmuje z kolei potentatów z całego kraju. Uważa bowiem, że przez osobiste przyjmowanie ich może się najlepiej poinformować o wadach i błędach państwowej administracji. Audyencje kończą się modlitwą południową, którą król odmawia publicznie, udając się na przemian do oraz to innego meczetu. Po modlitwie południowej król spożywa obiad. Później w swym

prywatnym gabinecie studiuje akta polityczne czy gospodarcze albo rozpatruje kierowane do niego prosby.

Zajęcia państwowe kończy późno po południu — przed trzecią modlitwą. Modlitwie odmawia w swych prywatnych apartamentach, a po odprawieniu modłów wyjeżdża zazwyczaj na dwie godziny z miasta, żeby w pustyni znaleźć wycozynek i odpoczynek.

Po powrocie na zamek wysłuchuje jeszcze krótkiego sprawozdania z ostatnich telegramów i wiadomości, po czym spożywa w gronie swej rodziny kolację.

Punktualnie o 10-jej wieczór udaje się na spoczynek. Prawie dwiście żon Rodzina króla, w której gronie spędza zazwyczaj każdy wieczór jest niezwykle liczna. Zgodnie z przepisami koranu Ibn Saud nie posiada i nie posiadał nigdy więcej aniżeli 4 legalne żony. Mimo to w ciągu swego życia ożeniony był z prawie dwustu kobietami. Były to małżeństwa zawierane przezwaznie ze względów politycznych. Dzieki nim bowiem Ibn Saud zapewnił sobie pokrewieństwo, a przez to i poparcie szereg najwładniejszych rodzin w kraju.

Po rozwodzie żony te pozostawały w El Riad żyjąc dostatnio w żeńskiej części pałacu królewskiego, lub też wychodziły za mąż za wpływowych i potężnych szajków, czy użelników plebion.

Zgodnie z tradycją król oprócz żon legalnych posiada także i oficjalne nałożnice, które jednak nie są Arabkami, lecz pochodzą z północnej Afryki z Sudanu itp. Z obyczajów czterech żon Ibn Sauda, jedna jest córką Szejka Raszyda, który był kiedyś najważniejszym współpracownikiem króla, drugie

jest córką niemniej potężnego szejka północnego Hedżaszu. Dwie pozostałe są kuzynkami króla.

31 żyjących synów i nieznaną ilość córek

Ibn Saud posiada ogółem 31 żyjących synów, licząc za córek jest nieznana. Wszystkie te dzieci żyją dostatnio. Najstarszym syn Ibn Saud jest następcą tronu, drugi Emir Faisal wicekról Hedżaszu, trzeci Emir Mansur pełni rozmaite funkcje dyplomatyczne. Poza tymi trzema synami ani jeden z potomków króla nie był za granicą.

Wychowanie książąt odbywa się w specjalnej szkole. Uczą się w niej koranu i uzyskują pewne wykształcenie ogólne. Jezykko obuycy wie uczy się weale. Wielki za to nacisk położony jest na ich fizyczny rozwój. Książęta uczą się strzelania, jeździć konno i przechodzą wojskowe przeszkolenie. Większość z nich najmiejnie poluje, a każdy z nich posiada własny samochód.

Na 1500 samochodów zarejestrowanych w Arabii Saudyjskiej około 500 należy do królewskiego dworu.

Dyplomatom zagranicznym nie wolno mieszkać w stolicy

Gdy król przybywa do miasta portowego Dżeddy, przyjmując przebywających tam korpus przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych. Jest to dla nich jedyną okazję osobistego zetknięcia się z królem. Nie wolno im bowiem, ani osiedlić się w stolicy, ani opuszczać Dżeddy, by udać się do wnętrza kraju.

Dzięki tej „ceji” w jakiej żyje Ibn Saud wieranie jakiegokolwiek wpływu na niego jest niemożliwością i dlatego też może być on dziś najbardziej bodaj niezależnym z władców arabskich. —

Zdrowie i los młodego pokolenia największą troską społeczeństwa

Z zakończenia Półkolonii Miejskiego Komitetu Opieki Społ.

Jednym z najdrowszych i najbardziej w skutkach dodatkich przejawów współczesnego, postępowego życia, — jest wielkie zainteresowanie społeczeństwa dzieckiem, troszczenie się o nie ku i bez względu na różnice przekonań głęboko odzyskującą kryzyzę, jaką wojna wyrzuciła dziecku wyrażając je z normalnie kolejni zajęć i niejednokrotnie uniemożliwiając mu zwykły jego rozwój.

Dorośli walczyli, bombardowali obce miasta, przynosił śmierć innym i sami ginęli. Zarówno zabijający mężczyzn jak zabijani byli najściślej — ojcami. Pozostawiali po nich dzieci — sieroty.

Wojna odbierając dzieciom rodziców, najbardziej ich skrzywdziła. Dotknęła zresztą całe młode pokolenie. Albowiem dziesiątki tysięcy drobnych istot nie miało zapewnionych choćby tylko wystarczających warunków egzystencji, nie było odpowiednio odżywianym, nie mogło korzystać z wczesnych latni, ani też na skutek wojny i wyrozumianych zarządzeń władz niemieckich, nie uczyno się i nie kształciło w normalny sposób.

Toteż mim dzwignę, że, gdy tylko skończyła się wojna, całe społeczeństwo zwróciło pilną uwagę na młode pokolenie. Z zadziwiająca sprawnością nie tylko odbudowano szkolnictwo w kraju, ale nadano rozbudowie sieci szkół wszelkiego stopnia rozmach iście amerykański.

Równocześnie powstały specjalne komitety, których zadaniem było troszczenie się o dzieci przez cały rok, a latem organizowanie dla nich kolonii i półkolonii.

W obecnym okresie wakacyjnym kolonie takie urządziła Liga Kobiet, RTPD, Zw. Ucz. Walki Zbrojnej, ZZK, półkolonie — Miejski Komitet Opieki Społecznej w trzech ośrodkach: na Rynku Wieluńskim, przy ul. Jasnogórskiej 38 i na Ra-

kowie (porównajcie te osiągnięcia z tym, co było robione w tej dziedzinie przed wojną).

Z półkolonii MKOS korzystało przeszło 800 dzieci, przede wszystkim pochodzących z najbardziej biednych rodzin, sierot i pójster.

Oderwane od demoralizującego wpływu ulicy, miały one zapewnioną możliwość codziennego uprawiania zabaw na świeżym powietrzu pod troskliwą opieką wychowawczą i stały były objęte akcją dożywiania organizowaną przez MKOS.

Dzieciom przybyło do 4 kg na wadze, rozwinięły się fizycznie, są zdrowsze i czują się obecnie lepiej jak przed pójściem na półkolonie.

W sobotę, dnia 24 b. m. odbyło się uroczyste zakończenie półkolonii letnich MKOS, na które wraz z gronem osób, związanych stala pracą z MKOS jak ks. prezes Dr. Pająk, dyr. MKOS ob. Baranowski i wicedyrektor ob. Radliński, czy siostry, opiekujące się dziećmi, przybyli goście z miasta: przedstawiciel Zarządu Miejskiego — wiceprezydent D. Kapalski, MRN — ob. Brusi, naczelnicy Wydziału Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki, działacze społeczni, reprezentanci instytucji i prasy.

W ramach napisu dzieci wystąpiły z 19 numerami artystycznych produkcji, na które złożyły się: tańce, śpiew, deklamacje i inscenizacje. Zapewne, że dobor numerów programu (małe zastrzeżenie: po co wśród pięknych tańców: ludowych, salonowy walc?) — jest wyprzedzaniem napisu i wystaraniem się o odpowiednie ubory jest zasługą starszych. Ale bezprzeczną zasługą dzieci stało — włożenie w wykonanie poszczególne numery programu — całej duszy, całego serca. I czy to była inscenizacja „Królownej bajki“, czy deklaracja pełnego tragizmu wiersza Szełburg-Zarembiny, czy i jakże piękne tańce ludowe, młodzi wykonawcy zawsze stali na wysokości swego zadania.

Wreczenie wszystkim dzieciom cukierków i ciasta, ofiarowanych przez Zarząd Miejski, zakończyło nroczyństwo.

W dniu 24 b. m. została zamknięta akcja półkolonii letnich. Dzięki ofiarności społeczeństwa Zarząd MKOS mógł dobrze wywiązać się z zadania, którego się podjął.

Ale zakończenie półkolonii nie jest równo znaczne z ogólnym zamknięciem akcji mającej na celu ciągłe troszczenie się o młode pokolenie. MKOS już sygnalizuje dziesiątki potrzeb i braków, związanych ze zbliżaniem się okresu zimowego.

MKOS potrzebuje pieniędzy — i pieniądze te muszą się znaleźć. Społeczeństwo, które dotychczas tak często wykazywało swoją ofiarności niewątpliwie i tym razem nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Występy dzieci stały na takim poziomie, że po rozpoczęciu roku szkolnego z powodzeniem mogłyby być w godzinach popołudniowych powtórzone w niedzielę w Teatrze Miejskim czy w którymś z kin dla młodocianej publiczności.

Sądymy także, że dzieci odpowiednio pielęgnowane, mogłyby wystąpić w większych sztużkach dziecięcych. Zorganizowanie stałego teatru dziecięcego, który by przynosił korzyści i rzęzy młodocianym widzów, i potrzebujących opieki dzieciom wydaje nam się osiągnięciem możliwym do zrealizowania.

Należy tylko mieć dużo dobrej woli i zapła.

Nie jest to wysoko znaczące z tym, aby miejscowe społeczeństwo, zaniechało swos ofiarności i przestało się troszczyć o los młodego pokolenia S. F.

LISTY DO REDAKCJI

Echa listu „Lwowiaka“

W związku z listem Lwowiaka otrzymaliśmy korespondencje, stwierdzające coś wrecz przeciwnego jak to pisał „Lwowiak“. Przyczyną naszej wyjątki jednego z tych listów:

Komenda Mił. Ob. w Częstochowie stwierdza, że penicylina była wydana w Szpitalu Matńskim bezpłatnie milicjantom Bolesławowi Michoniewi dla chorego dziecka.

Komenda Miasta kilkakrotnie zwracała się do d-a Dreżyz o udzielenie pomocy lekarskiej czy też w medykamentach, które były niedostępne dla funkcjonariuszy M. O. ze względu na wysoką cenę rynkową, i we wszystkich wypadkach Komenda Miasta M. O. zawsze spotykała się z przychylnym stanowiskiem Zarządu Szpitala Matńskiego.

Komenda Miasta M. O.

Sport

Amatorzy ping-ponga!

W środę dnia 28 sierpnia b. r. o godzinie 16 odbędzie się w świetliwy Komendy Miasta zawody ping-ponowe pomiędzy MKS „Lechia“ a świetliwy „Głosu Narodu“.

Dotychczasowa tabela mistrzostw klasy A

Po meczowym spotkaniu Skra — CKS tabela klasy A ukształtowała się następująco jak następuje:

1) Skra	gier 12	pkt. 20	st. br. 49:13
2) Victoria	" 12	" 18	" 38:15
3) CKS	" 12	" 18	" 50:20
4) SKS Wieluń	" 12	" 10	" 21:29
5) Stradon	" 12	" 9	" 24:35
6) Kolejowy	" 12	" 8	" 26:50
7) Unia Radomsko	" 12	" 1	" 10:57

Drugie miejsce w tabeli zawodzacja Victoria stosunkowi bramek lepszymi zaledwie — jedna piętnasta od stosunku bramek CKS-u.

Trzy czołowe drużyny odbiją się zdecydowanie od pozostałych, które mają stosunki bramek ujemne.

Rozegrano ogółem 42 mecze, przeciętna bramek na jeden mecz wynosi 5. Jak widać z tabeli, najlepsze w ciągu mistrzostw były miała Skra; najlepszy atak — CKS, a najsłabsze tyły i atak — Unia Radomsko.

Komunikat

Aeroklubu Częstochowskiego

W związku ze zbliżającym się „Świętem Lotnictwa Polskiego“ Zarząd A. C. wzywa wszystkich członków do zgłoszenia się w lokalu Aeroklubu Częstochowskiego w godzinach od 16 do 18.

Uwaga, szymbonicy!

Celem zorganizowania treningów szymbonicy, piloci szymbonicy Aeroklubu Częstochowskiego proszeni są o zgłoszenie się w lokalu A. C. w godzinach od 16 do 18.

Szwacja pierwsza w lekkoatletyce europejskiej

Pozostałe wyniki ostatniego dnia zawodów w Oslo o mistrzostwo lekkoatletyczne Europy są następująco:

110 m przez płotki — 1) Lindman (Szwecja) 14,6 s., 2) Braeckman (Belgia), 3) Suiwivo (Finl.), 4) Risberg (Szwecja), 5) Larsen (Dania), 6) Magnor (Francja).

Oszczep: niespodziewane zwycięstwo oliniści Szwed Atterwald rzutem 68,74 mtr., faworyt Fin Nikkannen zajął miejsce drugie uzyskując 67,50 mtr. 3) Rautavaara (Finl.), 4) Maehlum (Norwegia) 5) Ericksson (Szwecja), 6) Neumann (Szwajcaria).

200 mtr. pań — 1) Seeenowa (ZSRR) 25,4, 2) Jordan (Francja), 3) Consollit (Francja), 4) Hamstaedt (Norwegia), 5) Steman (Anglia), 6) Lehman (Szwecja).

Najpiękniejsza konkurencja dnia był bieg na 1500 metrów, wygrany w pięknym stylu przez Szweda Stranga, który uzyskał czas 3 m. 48 sek., drugim był Ericksson (Szwecja) 3, 48,8, 3) Norgansen (Dania) 4) Cevona (Czechosłowacja), 5) Garay (Węgry), 6) De Ruyter (Holandia).

W klasyfikacji punktowej pierwsze miejsce zdobyła Szwecja — 123 pkt., drugie nadsprzedzanie dobra Francja 90 pkt., trzecie Związek Radziecki 75 pkt., czwarte Anglia 61 pkt., piąte dopiero Finlandia 59 pkt., na dalszych miejscach znajdują się — Norwegia, Dania, Czechosłowacja, Polska (9 pkt.), Włochy, Belgia, Szwajcaria, Irlandia, Luksemburg.

Polska znalazła się zatem w pierwszej dziesiątce — jest to osiągnięcie dość niezłe, jeśli zważyć, że lekkoatletyka nasza zaczęła się dźwigać dopiero po ciężkim okresie okupacji.

W klasyfikacji kobiet Polska zajęła miejsce piąte.

Skok w dal — 1) Laessker (Szwecja) 7,42, 2) Graff (Szwajcaria) 7,40.

Dziesięciobój — 1) Holwang (Norwegia) 6987 pkt., 2) Kuźniecowa (ZSRR) 6980 pkt., 3) Waschberg 6661 pkt.

Dysk — 1) Consolinii (Włochy) 53,32, 2) Tosaj (Włochy) 50,39.

400 przez płotki — 1) Storskrub (Szwajc.) 52,2 s., 800 mtr. — 1) Gustafson (Szw.) 1,51, 2) Soerenen 1,51,1.

Oszczep pań — 1) Majuczewa (ZSRR) 46,25, 2) Anokina (ZSRR) 45,84.

Oto narybek

W zawodach lekkoatletycznych juniorów Luksemburg — Francja Luksemburczyk Stephan uzyskał na 100 metrów czas 10,8 sek., zaś Evertar w skoku w dal — 6 mtr. 87 cm.

Kronika miejscowa

Reorganizacja Komitetu Odbudowy Warszawy

W związku z akcją na rzecz odbudowy Stoicy tuł. Komitet przeprowadza uliczną zbiórce pieniędzy w dniach 1, 8, 15, 22 i 29 września br. Dla nadania zbiorkom na Odbudowę Stoicy powagi i doniosłości odpowiadającą wykiełtme celowi — rolę kwaterzy podejmą dla przykładu przedstawiciele najwyższych lokalnych władz państwowych, samorządnych, zawodowych i t. p.

Dotychczasowy Komitet P. P. O. K. ulegnie reorganizacji na Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy m. st. Warszawy w Częstochowie, w związku z czym odbędzie się w środę 28 sierpnia 1946 roku w sali Miejskiej Rady Narodowej Aleja N. G. Panny 35. I p. specjalne zebranie. Początek o godzinie 18-ej.

Egzaminy do Państwowego Liceum Pedagogicznego

Dyrekcja zawiadamia, że egzaminy dla kandydatów do Państwowego Liceum Pedagogicznego i klas przygotowawczych rozpoczynają się o godz. 8 w dniu 30 sierpnia 1946 r. i trwać będą dwa dni.

Zapisy na kurs wieczorowy dla dorosłych

Lekcje na kursie wieczorowym przy Szkole Powsz. Nr 18 w Częstochowie, ul. Św. Barbary

Praca wre...

Komunikat Wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie

W dniu 26 b. m. przybył do Częstochowy ob. Kazimierz Oldziejowski, rzeczoznawca Ministerstwa Przemysłu do spraw wystaw i targów. Ob. Oldziejowski wziął udział w posiedzeniu Komisji Gospodarczej, Sekcji Propagandowej oraz Sekcji Budownictwa Wzorowego gdzie zlustrował teren wystawowy i udzielił swych cennych wskazówek organizatorom Wystawy.

Obecnie na terenie Wystawy stoją już cztery pawilony, a dalsze cztery są w budowie. Impozycyjny pawilon Lasów Państwowych dźwiga się ponad podmurówkę.

Zgłoszenia Przemysłu Prywanego przekroczyły już przewidziany poprzednio metraż. Zgłasza się również przemysł prywatny zamiejskowy.

Miejscowe rzemiosło wykazuje żywe zainteresowanie wystawą. Organizacja działu rzemiosła spoczywa w wypróbowanych rękach Okręg. Tow. Rzecz. i Pow. Zb. Cechów.

Na wniosek Sekcji Imprez, która obradowała dnia 24 b. m. pod przewodnictwem prof. St. Jarzębskiego postanowiono dodatkowo wybudować otwarty pawilon dla imprez artystycznych.

32 rozpoczną się 3 września 1946 r. o godz. 17-tej. Zapisy do kl.: IV, V, VI i VII odbywały się codziennie od godz. 17-tej do 19-tej.

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 26 b. m. do dn. 1 IX, dyżurami następujące apteki: Z. Szostakiewicz — ul. Daszyńskiego 6 oraz A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienic 1, 7.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża
Dziś premiera!
„NIEBIESKI LIS“
z MARIĄ GORCZYRSKĄ
w reżyserii Stanisława Daczyńskiego
/Dziś we wtorek, 27 b. m. o godz. 19.15 premiera Homelii Franciszka Hrzego „NIEBIESKI LIS“
Główni twórcy znakomity gość: MARIĄ GORCZYRSKĄ, znakomita artystka teatrów warszawskich, Stanisław Daczyński, Halina Jezierska, Jarosław Stasiński i Jan Swiderski
Reżyseria Stanisława Daczyńskiego.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Bałtyk“ — Wyżymut Kłowski. „Polonia“ i „Tezza“ — Zycielatko w Tunisie. Porzeczak seansów — Wolność, Bałtyk, Tezza o godzinie 16, 18, 20, Polonia o godz. 16.30, 18.30, 20.30.
*
Fotoplastikon Aleja 8. — Nad modrým Dnajem.

Zwracamy uwagę — ze Wystawy Plastyków jest otwarta codziennie od godz. 10 — 13 i 15 — 20.

Komunikat Miejskiego Komitetu Obyw. Premijowej Pożyczki Odbudowy Kraju

Miejski Komitet Obywatelski PPOK w Częstochowie przypomina wszystkim subskrybentom PPOK, że w dniu 5 września 1946 roku upływa ostatni termin płatności raty pożyczki. Po tym terminie żadne wpłaty na PPOK przez płatników subskrypcyjne przyjmowane nie będą.

Przypomina się również, że zgodnie z dekretem o Pożyczce, niewpłacenie Pożyczki w pełnej wysokości, na jaką opiewa deklaracja subskrypcyjna, powoduje przepadnięcie całości do chwili uszczytnienia wpłat na rzecz skarbu Państwa i niezależnie od tego osoby te względnie firmy wciągnięte zostaną na listę tych, którzy nie spełnili obowiązku obywatelskiego.

W interesie więc subskrybentów leży, aby w terminie do dnia 5-go września 1946 roku wpłacili do właściwych sobie placówek subskrypcyjnych całość zagłej kwoty.

Wstrząsający wypadek na placu podjasnogórskim

(s.) W niedzielę, 25 bm. około godziny 16-jej po południu wielkie rzęzne patników zebrane na placu pod szczytem Jasnogórskim były świadkiem wstrząsającego wypadku. Zdarzenie miało przebieg następujący:

Z samechodu ciężarowego, wyładowanego patnikami i gotowego do drogi, wyszł w pewnej chwili szofer Popija Jan, zamieszkały we wsi Gilawiec pow. żywiecki i odszedł parę kroków od wozu chcąc zamieścić kilka słów z kierownikiem wycieczki. Tymczasem samochód, zostawiony samemu sobie prawdopodobnie na skutek obciążenia i ciągłego ruchu znajdujących się wewnątrz wozu ludzi, ruszył nagle z miejsca i nabierając szybkości pędził się staczając wóród ogólnego przeszerania w stronę ulicy

Siedmiu Kamienio rozbijając po drodze dwa stragany oraz dosłownie młodzież wórek dziecinny, w którym znajdowała się małeńka 5-0 miesięczna Elżbietka Sieradzka.

Zmładzływasy dziecko i wózek, nabierający rozpędu i silnie obciążony samochodem, poranni jeszcze trzy osoby: Stefana i Teodzia Sieradzkich, rodziców zabitego dziecka oraz małżeństwo Kazimierza i Ireny Myszkowskich, zamieszkałych w Radoszycach, pow. Końskie.

Ofiary wypadku przewieziono do szpitala Miejskiego. Szofer, mimowolny sprawca wypadku, został zatrzymany przez organa Milicji Obywatelskiej.

Dochożenie w toku.

5.IX.-ostatni termin wpłat na PPOK

